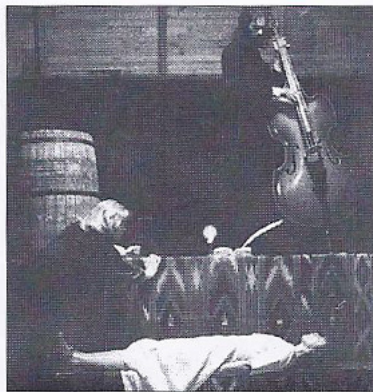




Na posumowanie działalności Teatru Wiejskiego „Węglu” w 1995 r. jest jeszcze za wcześnie: rok się jeszcze nie skończył i tak się złożyło, że dwa poważne przedsięwzięcia teatru i ośrodka teatralnego „Węglu” odbędą się właśnie w ostatnich tygodniach tego roku. Mam na myśli prezentacje spektaklu „Gospoda ku Wiecznemu Pokojowi” w Niemczech i Szwajcarii w pierwszej dekadzie grudnia oraz współorganizowaną z Fundacją Współpracy Polsko-Niemieckiej jesienną sesję Międzynarodowego Seminarium Teatralnego „W stronę tradycji żywej”, w końcu listopada. Już dwie sesje – zimową i letnią – tego cyklu spotkań seminaryjnych udało się w tym roku zorganizować i stały się one kulminacyjnymi punktami w pracy Teatru. Seminaria teatralne w Węglu mają już swoją kilkuletnią historię. Ich główną zasadą jest łączenie spotkań roboczych (warsztaty teatralne, wykłady, prezentacje materiałów dokumentacyjnych itp.) z prezentacjami artystycznymi. Na początku roku – w trakcie sesji zimowej – gościliśmy więc zespół macedońskich kolędników z Wewczyn nad Ohrydem, który stał się także gościem kilku okolicznych miejscowości – kolędując w Węglu, w Gotkach i w Jonkowie. My zaś, uczestnicząc w macedońskim obrzędzie



Sceņa ze spektaklu „Gospoda ku Wiecznemu Pokojowi”, reż. Wacław Sobaszek. Na zdjęciu od lewej: Małgorzata Niklaus, Erdmute Sobaszek, Wolfgang Niklaus. Teatr Wiejski „Węglu”. Fot. Mariusz Papierski.

kolędniczym staliśmy się świadkami jednej z najstarszych, zachowanych do dziś form archaicznego teatru w Europie. Nie mniej znaczącym wydarzeniem był przyjazd aż trzech zespołów z Rosji na sesję letnią Seminarium: teatru „Pili-grim” z Kołomny, zespołu „Żar” z Moskwy oraz zespołu Mikołaja Smirnowa, wykonawcy lalkarskiego spektaklu „Pietruszka żenitsja”. Ten nawiązujący do tradycji dawnych rosyjskich „pietruszczyków” spektakl, którego premiera odbyła się w ramach seminarium, zwrócił na siebie zainteresowanie krytyków. W pracach seminarium teatralnego uczestniczyli także: prof. Zbigniew Osiński z Ośrodka Badań Twórczości Jerzego Grotowskiego i Poszukiwań Teatralno-Kulturowych we Wrocławiu, Vladimir Bocev z Muzeum Macedonii, Towa ben Zwi – pieśniarka z Izraela, która prowadziła w Węglu warsztaty muzyczno-taneczne oraz młodzi twórcy teatralni, teatrologi, studenci z Polski, Węgier, Czech, Niemiec, Holandii i Rosji.

Seminarium teatralne będzie miało swoją kontynuację w 1996 roku. Szczególną rolę w nim będą odgrywały dwie postacie z historii polskiego teatru, których twórczość jest nam szczególnie bliska: Mieczysław Limanowski i Jan Dorman. Spośród twórców zaproszonych w ramach prezentacji artystycznych chciałabym wymienić tylko znany już olsztyńskiej publiczności zespół „The Rose Theatre Company” z Sussex (Anglia) i kapelę Metów (Głina, opoczyńskie) – zgodnie z opinią badacza i dokumentalisty Andrzeja Bieńkowskiego jest to najlepsza z działających obecnie w Polsce tradycyjnych kapel wiejskich.

Nie chciałabym tu pominąć także aktywności mniej widocznych, lecz niezwykle ważnych dla prac Teatru: są to prace terenowe, staże i wyprawy. Przeprowadzenie stażu kolędniczego oraz wyprawy wielkanocnej możliwe było w tym roku tylko dzięki prywatnemu zaangażowaniu uczestniczących w nim osób. To, że przeszkody zostały pokonane, należy więc zaliczyć do sukcesów tego roku. Udało się też zorganizować cykl prac dokumentacyjnych, głównie na Łemkowszczyźnie i w suwalskim, ale również – co bardzo ważne – w naszym najbliższym otoczeniu w Węglu, gdzie na początku roku niespodziewanie odnalazł się stary warmiński konik kłędniczy: Szymel. W przyszłym roku przewidujemy nie tylko kontynuację tego wątku ale i jego poszerzenie.

Co dotyczy własnej twórczości artystycznej Teatru – ocena i podsumowanie należałyby raczej do widzów i krytyki teatralnej... Pokazywaliśmy w tym roku spektakle „Gospoda ku Wiecznemu Pokojowi” i „Historie Vincenza”. Poza Węglu spektakle były prezentowane w Ośrodku Badań Twórczości Jerzego Grotowskiego i Poszukiwań Teatralno-Kulturowych we Wrocławiu (warto zwrócić uwagę, że pokaz odbył się w połączeniu z sesją naukową poświęconą osobie i twórczości Mieczysława Limanowskiego) oraz w Gliwicach, w ramach Gliwickich Spotkań Teatralnych. Obecnie pracujemy nad nowym spektaklem, opartym na fragmentach „Opowieści kanterberyjskich” Geoffrey’a Chaucer’a. Premiera tego spektaklu należy już do planów na przyszły rok.

Mówiąc o pracy i dokonaniach teatru „Węglu” w 1995 r. należy wspomnieć także o osobach i instytucjach, które pomogły nam zrealizować ten szeroko zakrojony program: oprócz Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, znacznego poparcia udzieliła nam Fundacja Batorego (współorganizator sesji zimowej) oraz Ministerstwo Kultury i Sztuki (sesja letnia). Coraz bardziej znacząca jest też współpraca w kręgu najbliższym, lokalnym: z samorządem lokalnym w Jonkowie, ze stowarzyszeniem „Zielona Gmina” i z Domem Pomocy Społecznej w Jonkowie. Działalność Teatru nie byłaby jednak możliwa bez pomocy i udziału wielu osób poświęcających bezinteresownie swój czas i wysiłek.

Erdmute Sobaszek